

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 59.

Chełmża, środa dnia 13-go marca 1929 r.

Rok II.

Niewiasta Polka na reducie walki o dobrobyt kraju.

Kupując towary zagraniczne popełniamy zbrodnię wobec siebie i Ojczyzny.

Naród cały sprężył się do wielkiej walki o samowystarczalność gospodarczą, do walki ze swem lenistwem myślowym i zakorzenioną głęboką wadą, że wszystko co zagraniczne jest lepsze, a co krajowe traktuje się pogardliwie. Skutkiem takich wpojonych nam nieomal od dzieciństwa zasad, kraj nasz cierpi nędzę, brak pracy, bowiem zaprzeczamy dobra własne na rzecz obcych, z najwyższą krzywdą względem siebie i bliźnich.

Na obszarze całej Polski samorzutnie wprost tworzą się Ligi Samowystarczalności Gospodarczej, komitety popierania własnych wyrobów. (Pomorze zawsze stoi w pierwszej linii okopów, gdzie wre walka o wzniesie hasła społeczne, dlatego też na Pomorzu, w Grudziądzu, powstał centralny Komitet Popierania Przemysłu Krajowego, biuro ul. Józefa Piłsudskiego nr. 56) pod patronatem czołowych przedstawicieli życia społecznego. Rozmach inicjatywy spowodował, że we wszystkich miastach powiatowych Centralny Komitet tworzy komitety lokalne, wszędzie spotykając się ze zrozumieniem i gorącym poparciem akcji, która staje się akcją całego uświadomionego i patrijotycznego ogółu.

Walkę podjętą przegramy, jeśli na jej froncie zabraknie kobiety polskiej, tej Polki, która wyrosła w wielkiej tradycji czynnych walk o wyzwolenie kraju z pod przemocy wroga.

Niewiasto, Polko! Nie mniejsza dziś spoczywa na tobie odpowiedzialność i nie mniej świętą misję narodową masz do spełnienia. Jak dawniej tak i dziś trwa wojna, wprawdzie utajona, bezkrwa, ale niemniej wyczerpująca, niemniej poważna i doniosła — wojna o gospodarczą niezależność w kraju. Przegrać tę walkę znaczyłoby sam już być wolny narodu rzucić na zdradliwą falę niepewnych wypadków. Kupując towar krajowy, czynem tym napozór tylko drobnym czynisz akt wielkiego obywatelskiego poczucia i serca. Zważ, że gdybyśmy kupowali tylko wyroby zagraniczne, znikłyby nasze warsztaty pracy, a wasi mężowie, twoje dzieci stanęłyby przed niepewnym jutrem. Kobieta Polka dziś jest nie tylko kapłanką domowego ogniska, ale pierwszym żołnierzem na reducie walki o dobrobyt kraju.

Twój czynny udział największy odda krajowi pożytek, bo nigdy zew zwrócony do twego wielkiego czulego serca nie przebrzmiał bez echa.

Czyniąc od dzisiejszego dnia zakupy, niech każdym twym krokiem kieruje myśl, że nabywając wyrób krajowy, kupujesz pracę polskiego robotnika że groszem swym pośrednio łagodzisz tyle po ziemi rozlanej nędzy. Nie pozwól więc sobie narzucić towaru zagranicznego, a nawet złam w sobie choćby z przykrością przyzwyczajenie do jakiego obcego wyrobu i złuż tę ofiarę na użytek wielkiej sprawy.

W niczem płomień poświęcenia kobiety polskiej nie może być mniejszy od poświęcenia kobiet czeskich, które po spaleniu się jedynej czeskiej

Dekoracja zasłużonych rolników przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 11. 3. Do Warszawy przybyli rolnicy z wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, w ilości 632, celem udekorowania przez p. Prezydenta Rzplitej za zasługi położone na polu rolnictwa w okresie 10 lecia. Uroczystości rozpoczęły się odprawieniem mszy św. w kościele Pojezuickim przez ks. biskupa Galla, w obecności Prezydenta Rzplitej, szefa kancelarii wojskowej pułk. Głogowskiego, jego zastępcy pplk. Fydy, szefa kancelarii cywilnej dr. Lisiewicza, radcy Mościckiego, adiutantów Jurgielewicz i Calewskiego, kpt. Szuzyńskiego, komendanta Zamku mjr. Czuraka, ministra oświaty Świtalskiego, wojewody grodz. Jaroszewicza i innych.

Po mszy św. uformował się pochód, który udał się Krakowskim Przedmieściem na Piac Marszałka Piłsudskiego, gdzie delegacje rolników złożyły wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 13 rolnicy podejmowani byli obiadem na Zamku. O g. 15.30 udali się do Teatru Wielkiego na przedstawienie „Pan Twardowski”, o godz. 20 zebrał się wszyscy na Zamku, gdzie p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego z pułk. Głogowskim i drem Lisiewiczem na czele, w obecności min. roln. Niezabytowskiego, min. reform rolnych Staniewicza udekorował wszystkich 632 rolników pamiątkowym odznaczeniem.

Komunizm już zaczyna cuchnąć...

Walka z opozycją. — Kto zwycięży?

Moskwa, 11. 3. (AW). Z Leningradu donoszą, że zlikwidowano tam szkołę wojskową im. Dzierżyńskiego. 4 profesorów czerwonej szkoły wojskowej z M. Samojłowiczem na czele deportowano do Kraju Turukańskiego. Jest to nowy objaw walki z opozycją.

Moskwa, 11. 3. (AW). Według referatu sprawozdawcy C.K.K. Bauman Centralna Komisja Kontrolująca przygotowała szereg nowych list z

wykluczonymi z W.K.P. Ogółem wraz z relegacjami dokonanimi w r. ub. wykluczono w ciągu 14 miesięcy z W.K.P. 37.000 członków, w ogromnej większości za przynależność do tak zw. „opozycji”.

Moskwa, 11. 3. (AW). W Czystie wczoraj w godzinach rannych przy wychodzeniu z domu zamordowany został miejscowy kierownik G.P.U. Mykow. Dwaj nieznani z nazwiska mordercy pochwyciwszy teczkę z dokumentami Mykowa zbiegli.

Szlakiem kroków wojennych.

Pekin, 11. 3. (AW). Według doniesień z Nankinu rząd tamtejszy przygotowuje się intensywnie do nowych kroków wojennych. W Ki-Jang-Si skoncentrowane zostały znaczne oddziały wojskowe w liczbie 150 tys. Gubernatorowie prowincji południowo zachodnich nie bez porozumienia z rządem nankińskim koncentrują również potężne siły dla ewentualnej dywersji zbrojnej przeciwko rządowi mukdeńskiemu

Bomba na zamku następcy szwedzkiego tronu.

Oslo, 11. 3. (AW). W jednej z sal zamku Oskarhall, zamieszkiwanym przez norweskiego następcę tronu znaleziono bombę wypełnioną dyna-

mitem. Bombę bez wypadku usunięto. Wychozące tu dzienniki wyrażają przekonanie, że szło tu raczej o demonstrację przeciw następcy tronu niż o rzeczywisty zamach.

Myśl państwowo-twórcza zwycięża.

Lwów, 11. 3. (AW). Rada przyboczna miasta Lwowa uchwalida przeciwko głosom P. P. S. klubu ukraińskiego i radcy Szmoraka (sjonisty) następujący wniosek: „Rada przyboczna wzywa całe społeczeństwo tych ziem do zjednoczenia się w obronie jedności potęgi i dobrobytu państwa przy odjętej przez BBWR. jedynie realnej i całkowicie zgodnej z interesami narodu akcji zmiany ustroju państwa.” Dalej uchwalida rada przyboczna rezolucję przeciwko projektowi rządowemu ustawy o podatku mieszkaniowym.

fabryki jedwabiu, nie splamiły się kupnem obcego towaru, a mając w sobie za największą dumę i zaszczyt, dopóty nie nosiły jedwabnych pończoch, dopóki nie uruchomiono produkcji krajowej.

Wy kobiety polskie, największymi jesteście klientkami przemysłu, wy rozporządzacie groszem przez waszych mężów zarobionym. Wydając pieniądze na towar, upewnijcie się, że to towar krajowy, bo w nim jest praca i pot waszych mężów, synów, braci bliźnich.

Nie kupujmy: mydeł, jedwabi, pachnidła, serów, proszków, owoców pochodzenia zagranicznego!

Czy nas nie przestrasza ta cyfra, że tylko w 9

miesiący roku ubiegłego przywieźliśmy owoców i warzywa na przeszło 31 milj. zł., jedwabi za 37 milj., a mydeł i różnych pachnidła z górą za 12 milj. zł. Razem przeszło 80 milj. oddanych zagranicy. A przecież potrzeba nam tyle szkół, szpitali, ochronek, przytułków! Porządna kobieta, dobra żona i matka, prawdziwa obywatelka kupuje tylko wyrób krajowy i stara się uświadamiać innych o zgubnych skutkach popierania wyrobów zagranicznych.

Kobieta Polka nie może być mniej patrijotyczna, niż kobieta czeska. Jej duma na to nie pozwala.

Z za kulis polityki.

Z ognia rewolucji w Meksyku.

Rewolucja Meksyku stała się zjawiskiem tak powszednim i niemal nieustającym, że przestała przykuwać do siebie uwagę świata. Ostatnia jednak rewolta, na której czele stanął były przyjaciel zamordowanego prezydenta Obregona — generał Jose Maria Aguirra, tem różni się od poprzednich rewolucyj i powstań, iż prócz momentu osobistej rywalizacji generałów meksykańskich o władzę, posiada ideowe podłoże polityczne. Rządy prezydentów Callesa, Obregona i Portes Gila nacechowane były skrajnym radykalizmem. Po odłączeniu kościoła od państwa nastąpiło prześladowanie kleru katolickiego w Meksyku; jednocześnie rządy lewicowe przeprowadziły przymusową parcelację wielkich latyfundiów potomków pierwszych conquistadorów hiszpańskich, jawnie faworyzując miejscową ludność indyjską. Jeśli w ustawodawstwie robotniczym nowy prezydent Portes Gil poczynił pewne ustępstwa na rzecz klasy posiadającej, to w sprawie podziału i ustosunkowania się do kościoła katolickiego w dalszym ciągu uprawiał rozpoczętą przez Callesa i Obregona politykę. Korzystając więc z szerzącego się niezadowolenia rządami radykalnymi, gen. Aguirra wraz z gubernatorem stanu Sonory wszczęł akcję powstańczą, żądając banicji Callesa, nowych wyborów prezydenta i wolności sumienia. O popularności hasła powstańczego świadczy fakt szybkiego rozszerzenia się rewolty, która w ciągu kilku dni objęła dziesięć stanów. Pomimo chwilowego powodzenia powstańców, przypuszczać należy, iż rząd, opierający się na licznie przeważających masach robotników i chłopów (przeważnie czerwonoskórnych i metysów), opanuje sytuację. Taki jest bowiem los południowo-amerykańskich rewolucyj: szybko wybuchają i niemniej szybko zostają stłumione.

Samolot litewski
w powrocie z... Mińska.

Wilno, 11. 3. Z pogranicza donoszą, że w rejonie Brasławia niedaleko granicy polskiej spadł samolot litewski, ze znakami litewskimi, leżący od strony Mińska.

W Niemczech znowu wykryto
tajny arsenał.

Berlin, 11. 3. „Eschweger Tageblatt“ donosi, że podczas rewizji w pobliżu Reichensachsen znaleziono wielką ilość karabinów rozebranych i amunicji, oraz innej broni. Skonfiskowana broń została narazie zdeponowana u burmistrza w Reichensachsen.

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

(14)

Od lat pięciu to jest, odkąd zamiar ten stał się widocznym, w każdym niemieckim garnizonie dyskutowano co jakiś czas sprawę najazdu na Anglię. Wiedzano o tem w Londynie, wiedzano nawet w szerszych kołach publiczności, lecz nie zwracano na to baczniejszej uwagi, gdyż ministerstwo wojny starało się przedstawić niebezpieczeństwo w jak najbardziej zmniejszonym obrazie.

W Manchester, Birmingham i Liverpool, gdzie opinia publiczna okazuje największą bystrość, panowała powszechna świadomość, że nieprzyjaciel będzie mógł przedsięwziąć kroki najryzykowniejsze, jeżeli będzie miał szansę zwycięstwa. Będzie mógł przedsięwziąć dlatego, że nagromadzone w Anglii kapitały pozwolą mu powetować sobie wszelkie koszty. Maszyny drukarskie pracowały teraz, aby dowodzić co minutę, że ryzyko się powiodło. Z telegramów okazywało się, że Niemcy wykonywali swój napad z całą metodycznością. Lądowali w Goole, w Grinsby, w Yarmouth, Lewestoft, Kings Lym i Blackwater.

Niedaleko Blackwater, jak twierdził Manchester Courier, kilka łodzi torpedowych angielskich przejrzało na czas plany nieprzyjaciela i zatopiło

państwowy fundusz budowlany.

Lokatorzy przeciwko obecnemu projektowi.

Warszawa, 11. 3. (AW). W dniu wczorajszym obradował wszechpolski zjazd zrzeszeń lokatorskich. Po obszernej dyskusji powziął rezolucję, w której stwierdza, że wniesiony przez rząd projekt utworzenia państwowego funduszu budowlanego, jako skierowany wyłącznie przeciwko ludności miast, pociągnąć musi za sobą wstrząs całego ży-

cia gospodarczego. Zjazd uważa, że należy wprowadzić przymusową pożyczkę wewnętrzną obowiązuącą wszystkich bez wyjątku obywateli, podnieść ceny wyrobów monopolowych, opodatkować wysoko place niezabudowane i zgromadzić w ten sposób fundusz budowlany.

Ks. Prymas Hlond
pojedzie do Pragi.

Praga, 11. 3. Na tegoroczne uroczystości 1000-lecia śmierci św. Wacława, patrona Czechosłowacji, przybyć ma do Pragi ks. kard. Hlond, ks. kard. Bourne, ks. kard. Dubois, ks. kard. Bertram oraz ks. kard. Piffel.

Pomoc rządu dla inwalidów
pracy na wsi.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało 15 urzędów wojewódzkim pół miliona zł. na pomoc doraźną dla inwalidów pracy na wsi.

Pomoc ta udzielana będzie osobom zamieszkałym na wsi, niezdolnym do pracy, nieposiadającym środków do życia.

Z kraju.

Nowa afera poborowa.

W ostatnich dniach na terenie Olkusza i Miechowa wykryto aferę poborową, w związku z czem aresztowano Simmela, urzędnika Spółki akcyjnej fabryki naczyń emaljowanych w Olkuszu, urzędnika starostwa olkuskiego, Edwarda Górnickiego, który dopuścił się nadużycia władzy urzędowej, wystawiając fałszywe zaświadczenia, prokurenta firmy naczyń emaljowanych Łabę Euzebjusza oraz sierżanta Lipę Mieczysława z P.K.U. w Miechowie.

Mrozy spowodowały wielkie szkody
w rybactwie.

Nie notowane w Polsce mrozy od 100 lat odbiły się ujemnie na rybactwie powodując wymarzenie wody w mniejszych zbiornikach. Najwięcej ucierpiała gospodarka karpi, tak, że na wiosnę należy się spodziewać wielkiego zapotrzebowania narybku potrzebnego do zarybienia stawów.

Nowa rada główna T. C. L.

Rada główna Tow. Czyteln. Ludowych, po wyborach dokonanych na ostatnim sejmiku oświatowym, ukonstytuowała się w sposób następujący:

prezes hr. Adolf Bniński, wiceprezesowie: ks. biskup Lisiecki i dr. Czesław Meissner, sekretarz Czesław Kędziński, radni: Bernard Chrzanowski, dr. Witold Celichowski, ks. prałat Dembek, dyr. Jan Puppel, naczel. wydz. ośw. dr. Ludwik Rękorowicz, dyr. Piotr Sebel, ks. prob. Skonieczny, dr. Tadeusz Stark z Katowic, Zofja Tadrzyńska, adwokat Leonard Wlazło i ks. dziekan Mateusz Zablocki.

Na międzynarodowe zawody konne...

Nowy minister wojny w gabinecie Hoovera p. God przyjął zaproszenie Polski w sprawie wzięcia udziału reprezentacyjnej ekipy armii amerykańskiej w międzynarodowych zawodach konnych, które odbędą się w Warszawie dnia 1 czerwca br.

Z Grudziądza.

(Porucznik przejechany przez samochód). Przy ul. 23. Stycznia w Grudziądzu dostał się pod przejeżdżający samochód ciężarowy firmy König porucznik 64 p.p. Ciężko pokaleczony odstawiono do szpitala wojskowego.

(Budowa nowego kościoła). Jak donosi „Gon. Nadw.“ parafia św. Mikołaja nabyła teren pod budowę nowego kościoła — oto wiadomość, która radośnym echem odezwie się w całym Grudziądzu. Wszyscy bowiem katolicy bez wyjątku — z dozorem kościelnym na czele — nad wyraz są szczęśliwi, że nareszcie po długoletnich zabiegach i staraniach udało się parafii nabyć na własność plac budowlany, najpiękniejszy w mieście — mianowicie narożnik przy Placu 23 Stycznia, Tusz. Grobli i Józefa Piłsudskiego.

Cena kupna wynosi 65000 zł., a chociaż parafia nie miała żadnych pieniędzy i musiała zaciągnąć pożyczkę, to jednak niewątpliwie uradowana z tego kupna, z zapatem składać będzie ofiary, aby w niedalekiej przyszłości stanęła tam tak bardzo potrzebna i przez wszystkich tak gorąco upragniona nowa świątynia.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Przeгляд Pomorski“

dwa statki niemieckiej marynarki wojennej. Szczegółów nie było.

W sąsiedztwie Maldon, w pobliżu Harlestone, na granicy hrabstwa Suffolk, Niemcy już „pracowali“. Miasto Grinsby zostało zniszczone prawie zupełnie pożarem, Hull poniosło olbrzymie szkody. Jak się zdawało, wiatr niósł płomień wzniecone przez Niemców, po całym mieście, aż do boku Aleksandry, gdzie padło ofiarą pożaru kilka bardzo cennych okrętów i olbrzymie zapasy nagromadzonego towaru. Dworzec i hotel Paragon padł ofiarą płomieni. Z Newcastle, Gateshead i Tynemouth przychodziły straszliwe wieści o bombardowaniu. Największe szkody sprawiały bomby napełnione naftą. Gdzie się było zwrócić — płomień i zniszczenie! Sprawozdanie Manchester Courier wliczało setki rannych i zabitych, którzy ponieśli zgon od dział niemieckich.

Jeden granat wymierzono na ratusz w Newcastle, aby zniszczyć cenną budowlę. Cały prawie front runął w gruzy. Inne skierowano na bibliotekę ludową, dzieło kulturalne, którem chętnie się całe Newcastle. Pół ulicy Graning splonęło, zwłaszcza lewa strona. Dym jeszcze się kłębił nad gruzami. Wróg zburzył pociskami prawie wszystkie budowle nadbrzeżne. Dziesiątki ogromnych sklepów i magazynów spotkał ten sam los. Nawet nie oszczędził wróg Panteonu, pięknej gotyckiej budowli, której wieża, wystawiona na cel kilkunastu pocisków, jak gdyby umyślnie kierowanych w to miejsce, runęła. Szpital ocalał tylko przypadkiem.

Podobnie wyglądały inne miasta, które wróg zbombardował. Opowiadano, że mały oddział ochotników w Newcastle postanowił zniszczyć most i

zmusić nieprzyjaciela do pozostania za rzeką. Nieustraszeni ludzie położyli naboje dynamitowe u filarów, dźwigających przepysznym most, lecz kanonierki nieprzyjacielskie zobaczyły ich i wystrzelały działami maszynowymi co do jednego. Zginęli śmiercią bohaterów, a Niemcy zrzucili dynamit z mostu w rzekę. Sheffield było już otoczone. Nieprzyjaciel zajął całą okolicę ze wszystkich stron.

Wszystkie dzienniki powysyłały korespondentów na plac boju. Były tam dziesiątki słynnych, znakomitych dziennikarzy, którzy przebyli dziesiątki wojen. Niegdyś przesyłali straszliwe nowości z wojny w dalekich krajach, tak, aby obywatel angielski miał je do śniadania, tak jak świeże bułki. Po raz pierwszy pełniły te świetne pióra taki obowiązek we własnym kraju, przy armii angielskiej, zepchniętej do ofensywy prawie bez widoków powodzenia.

Wojska niemieckie posuwały się tymczasem coraz dalej. Każdy ich krok znaczył się kontrybucją olbrzymiej wysokości, lub wielkim zniszczeniem. W Manchester panowało olbrzymie wzburzenie, gdyż nieznana ręka porozlepiała na murach odezwę dowódcy niemieckiego. Na Albert Square demonstrowano przeciw Niemcom przez cały dzień. Ktoś krzyknął, że w Midland Hotel jest kilkunastu kelnerów niemieckich, którzy są z pewnością szpiegami. Tłum rzucił się ku hotelowi, gdzie rozgrywały się groźne budzące sceny: Wystarczyło jednak, aby lord-major przeczytał z balkonu ratusza ustawę o zaburzeniach, aby przywrócić porządek. Żywiły kulturalne, na chwilę oszołomione, zaczęły brać górą nad zdenerwowanym tłumem. Zapanowała cisza.

Fundusz budowy statku handlowego „Pomorze” stale się powiększa.

Jak się dowiadujemy składki na cele Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew. Komitetu Floty Nar.) wpływa ofiarnie z całego Pomorza.

Obok samorządów miejskich i powiatowych, które uchwalają zaprojektowaną przez sekcję finansową Komitetu stawkę, opodatkowania, zgłaszają coraz częściej instytucje społeczne zawodowe, urzędnicy i szerokie warstwy społeczeństwa pomorskiego często okazały dobrowolne składki na cele Komitetu

Świadczy to najlepiej o zrozumieniu u ludności Pomorza idei potężnej Polskiej Floty Narodowej.

Ostatnio otrzymał Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew. Kom. Fl. Nar.) następujące pismo z Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu.

Komunikujemy, że w myśl odezwy Komitetu dotyczącej uczczenia dziesiątej rocznicy powstania Odrodzonej i Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, przez utworzenie stałej fundacji pomorskiej w postaci statku handlowego „Pomorze”. Pomorska Izba Rolnicza doceniając ważność tej uchwały, postanowiła na cel powyższy wyasygnować fundusz w kwocie 60.000 zł. płatnych w 3 równych rocznych ratach, z których pierwsza przekazana zostanie w roku bieżącym. Dyrektor (—) JESKE.

Obywatelskie to i pełne zrozumienia wielkiego celu stanowisko Pomorskiej Izby Rolniczej zasługuje na specjalne wyróżnienie.

Wydział Wykonawczy Wojew. Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew. Kom. Fl. Nar.) składa na tej drodze Pomorskiej Izbie Rolniczej serdeczne podziękowanie.

Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 10-cio lecia Niepodległości (Wojew. Kom. Fl. Nar.)

Z Torunia.

Teatr toruński

Wtorek, (12 bm.) „Proces Mary Dugan”; środa (13 bm.) „Ligia”; czwartek (14 bm.) premjera komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Kobieta, Wino i Dancing”.

Świetlica Powszechna na Mokrem.

Staraniem nauczycielstwa szkół powszechnych m. Torunia powstała na Mokrem w szkole III przy ul. Bażyńskich nowa placówka oświatowa dla szerokiego mas ludności. Zainstalowano radjoodbiornik, zaabonowano kilka pism codziennych i tygodniowych. W świetlicy odbywać się będą perjodyczne wykłady popularno-naukowe. — Uroczyste otwarcie świetlicy odbyło się w sobotę 9 marca br. w szkole III o godz. 17-ej.

Kolejarz między buforami.

W sobotę 9. bm. o godz. 6.30 rano w parowozowni na dworcu Mokre pracujący tam robotnik 41-letni Franc. Dubrowski (sz. Chelmińska 68) dostał się przypadkowo ręką między bufory 2-ch parowozów w momencie ich zetknięcia się. — Bufory zgniotły nieszczęśliwemu prawą ręką poniżej łokcia. Wezwane pogotowie przewiozło go do lecznicy miejskiej.

W trzecim dniu ciągnięcia.

5 klasy 18 polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 20 000 zł. nr. 12613 170199

Po 10 000 zł. nr. 15260 56509 67289 96720 121298

Po 5 000 zł. nr. 3832 13853 72526 96787 108114 173442

Po 3 000 zł. nr. 33169 42328 54861 71435 75911 86087 161376

Po 2 000 zł. nr. 32727 37300 42627 50174 54206 57603 65901 71239 96840 114563 123942 136057 154029 167310

Po 1000 zł. nr. 7706 15856 20452 32376 52643 54890 75816 77792 83056 122991 140692

Po 600 zł. nr. 4123 7485 17751 18311 25268 28605 32581 34689 36144 55137 59326 67713 74626 76772 79663 85532 92465 101681 109777 115247 131130 131580 134685 137215 154450 156751 163302 174992

KRONIKA

Chelmsza, dnia 12 marca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Grzegorza, Wielk. pap.

Środa: Krystyny, Nicefora.

Wschód słońca: 5,56 rano

Zachód słońca: 17,34 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem”.

— **Wyjaśnienie.** We wczorajszym sprawozdaniu z zebrania niższych pocztowców zaszła pewna niejasność, a mianowicie: „żalono się w końcu na to, że przy okienku drugim bardzo długo trzeba wyczekać na odprawę i na nowe tytuły służbowe”. Niejasność ta wynika przy ostatnim zwrocie, przeto zmuszeni jesteśmy dodać, że wyrażano się krytycznie o tytułach nowych, dla niższych pocztowców, a w szczególności o tytule „pocztyljon”, który wprowadza nowe rozporządzenie rady ministrów na podstawie artykułu 24 z dnia 9. X 1923 r. o uposażeniu funkcyjnarjuszów państwowych i wojskowych.

— Z Tow. Kupców Samodzielnych.

W ub. poniedziałek odbyło się miesięczne zebranie tutejszego Tow. Kupców Samodzielnych w „Hotelu Pomorskim” przy licznych udziałach członków. Referenci zamiejscowi z powodu utrudnionej komunikacji nie przybyli. Ze względów technicznych szczegółowe sprawozdanie podamy w przyszłym numerze.

— Z targu.

Na dzisiejszym targu płacono: za: masło 3,00—3,60 zł. jajka 3,20—3 50; kartofle 6,00—7,00; kapustę 0,20—1,00; marchew 0,20; cebulę 0,35—0,40; ryby drobne; 0,40; jabłka 0,30—0 40; ser 0,70; świeże śledzie 0,35—0,40 zł.

— W przededniu imienin Marsz.

Piłsudskiego. W dniu wczorajszym odbyła się konferencja przedstawicieli duchowieństwa, urzędów państwowych, organizacji przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, stowarzyszeń zawodowych i kulturalno oświatowych oraz obywatelstwa w sali Rady miejskiej, zwołana z inicjatywy zast. burmistrza p. dr. Wyszkwoskiego, celem omówienia programu obchodu z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Na konferencji był również obecny oficer p. w. i w. f. na powiat toruński p. por. Zalewski.

Obrady zagał p. dr. Wyszkwoski, informując na wstępie zebranych o urzędzeniu, jak w ubiegłych latach, uroczystego obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz podając tegoż program.

Po ustaleniu ścisłego programu, który zostanie ogłoszony w najbliższych dniach, został wybrany komitet obywatelski, do którego weszli pp.: ks. prałat Szydzik, ks. prof. Baniecki, pułk. em. Ziegler, zast. burm. dr. Wyszkwoski, nac. Sądu grodzkiego Langer, oficer pow. p. w. i w. f. por. Zalewski, burm. Kurzętkowski, dyr. gimn. Bonin, insp. szkolny Leśniwicz, nac. urzędu skarb. Juraszek, nac. st. kol. Buchholz, nac. poczty Cieśla, dr. Hrehorowicz, rekt. Skański, Dzieciółowska. Stetkiewiczówna, Krygier, M. Szymański, sekr. Wiśniewski, wyd. „Gaz. Chelmsz.” Sikorski i red. „Przełądu Pomorskiego” Kobierski.

W programie przewidziane jest: w przeddzień imienin Marsz. Piłsudskiego wieczorem capstyki z pochodniami i muzyką; w dniu uroczystym o godz. 8-mej rano zbiórka wszystkich organizacji przy dworcu, skąd nastąpi wymarsz w pochodzie ze sztandarami do kościoła pokatedralnego na mszę św., którą odprawi na intencję Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ks. prałat Szydzik; potem na rynku odbędzie się defilada i przemówienie p. d-ra Wyszkwoskiego. Wieczorem zaś odbędzie się ku czci Marszałka Piłsudskiego uroczysta akademja. Kierownikiem pochodu został wybrany p. sekr. Wiśniewski. Ścisły program i odpowiednią odezwę do społeczeństwa ogłosimy w najbliższych dniach.

— Z Tow. Wioślarzy.

W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie tutejszego Towarzystwa Wioślarzy w Hotelu Pomorskim przy licznych udziałach członków. Obrady zagał prezes p. dr. Stęplewski, poczem podał porządek dzienny. Między innymi prowadzono dyskusję nad sprawozdaniem kasowym z zabawy karnawałowej, następnie nad sprawą walnego zebrania i przygotowaniem wolnych wniosków.

Rozwinęła się potem żywa dyskusja nad budową własnego szalasu, którego brak daje się

Rząd niesie pomoc wsi pomorskiej.

Pomorze otrzymało 45 000 złotych dla inwalidów pracy na wsi.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej z uwagi na trudną zwykle w zimie sytuację na wsi starców niezdolnych do pracy, oraz wyjątkowo ciężką do przetrwania zimę tegoroczną — przyznało w b. miesiącu Pomorskiemu Urzędowi Wojew. kredyt w wysokości 45.000 zł.

Suma powyższa przeznaczona w całości na zapomogi dla inwalidów pracy po wsiach została już między gminy rozdzielona.

Akcja pomocy polegać będzie na udzielaniu jednorazowych zapomóg pieniężnych w wysokości 15 zł, a w wyjątkowych wypadkach 22 zł, na osobę.

Zapomogi mogą otrzymać te osoby, zamieszkałe po wsiach, które przed utratą zdolności do pracy utrzymywały się z pracy najemnej. Prócz tego pomoc świadczona może być tylko tym, którzy nie posiadają własnego majątku, ani dochodu zabezpieczającego im osiągnięcie niezbędnych środków do życia, oraz nie posiadają osób prawnie zobowiązanych i zdolnych materialnie do ich alimentowania.

Zapomogi nie mogą otrzymać ci inwalidzi pracy, którzy korzystają ze świadczeń ubezpieczeniowych, na wypadek bezrobocia, niezdolności do pracy i na starość, lub pobierają zasiłki przeważnie z kas chorych. Dorazną pomoc witamy z gorącym uznaniem dla władz, które mimo szczupłych ram budżetowych starają się przyjść z pomocą najszerszym masom społeczeństwa i w miarę możliwości pamiętają o wszystkich. (S.)

ogromnie odczuwać. Żalono się ogólnie, że miejscowe obywatelstwo ma niestety mało zainteresowania dla sportu wodnego. W wolnych głosach poruszono m. in. to, że bratnie organizacje, jak B. T. W. Bydgoszcz, T. K. W. Toruń dziwią się, iż tutejsze Ch. T. W. przy własnych wysiłkach dźwignęło się do dość wysokiego poziomu, że zdołało własnym sumptem sprawić sobie okazały tabor wioślarski. Naczelnik p. Jarzemiński podał do wiadomości okólnik Zw. Tow. Wioślarskich, który zobowiązuje wszystkie załogi wioślarskie, a tem samem i Ch. T. W. do udziału w regatach międzyklubowych o mistrzostwo Polski i międzynarodowych o mistrzostwo Europy, które się odbędą w bieżącym roku w Bydgoszczy na torze wioślarskim w Brdujściu.

Po omówieniu spraw natury wewnętrzno-organizacyjnej, prezes p. dr. Stęplewski zamknął zebranie hasłem „Czołem!”

Jak z powyższego widać, Ch. T. W. pracuje. Warunki dla sportu wodnego w naszym mieście są idealne. Należy przeto je wykorzystać. Społeczeństwo miejscowe winno więcej interesować się sportem wodnym, gdyż to jest jeden etap więcej w pokonaniu wstępu do wody, jaki wogóle u nas panuje. Jeżeli zaznajomimy się głębiej z wartością tego sportu, to i więcej będziemy mieli zrozumienia dla spraw morskich, które dla naszego państwa są jednym z najważniejszych zagadnień. W morzu leży przyszłość naszego państwa, dlatego też winniśmy sport wodny otaczać jak najtroskliwszą opieką.

Bank Polski płacił w dniu 11 marca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	170,82
franki francuskie	34,70
marki niemieckie	210,72
guldeny gdańskie	172,34

Gielda zbożowa.

POZNAŃ dnia 11. 3. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.	
Żyto nowe	83,90—84,40
Pszenica nowa	47,25—48,25
Jęczmień przemiałowy	32,25—33,25
Jęczmień browarowy	39,50—35,50
Owies	33,25—34,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—49,25
Mąka pszen. 65 proc.	65,75—69,75
Otręby żytnie	25,25—26,25
Otręby pszenne	26,75—27,57

Reklama dźwignią handlu!



HURT FABRYKA DETAL
BRACIA J. J. ŚLEDZIK

poleca na nadchodzące

święta wielkanocne

cukrowe wyroby świąteczne

oraz **WINA:** — owoce — kwasy-winne — soki — napoje deserowe.

☛ Sekacze (baukucheny) po cenach ściśle fabrycznych. ☛

ulica Kościelna. — **Chełmża** — ulica Kościelna.



Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

przyjmuje wkłady w każdej wysokości za oprocentowaniem

10% (dziesięć procent)

w stosunku rocznym. Do 1.000,— zł. zwracamy na każde żądanie, ponad 1.000,— zł. za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. na podstawie wpłaconych udziałów, oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości i ruchomości, razem więc

3.100.000—zł. Wkładca, lokujący swe oszczędności i wolne kapitały w naszej Kasie, ma

prawo do korzystania na równi z członkami przy uzyskaniu pożyczki na wszelkie potrzeby gospodarcze jak ulepszenie gospodarstwa, kupno lub dokupno ziemi, budowy i t. p.

Wkłady mają pierwszeństwo przy nabywaniu parcel z majątków, które parceluje Kasa, pozatem dostarcza swym wkladcom i członkom na dogodnych warunkach cegły i drzewa budulcowego.

Zatem oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej
 w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.780.

Na raty długoterminowe!



Rowery

maszyny do szycia
 gramofony — centryfugi
 instrumenta muzyczne

jak:

mandoliny — skrzypce itp.

poleca

Warsztat mechaniczny
A. WIECKI

Chełmża,

Rynek.

Suszone owoce
i makarony

w różnych gatunkach poleca

Wiktor Olszewski

Chełmża, ul. Toruńska 36.

Przemysł i handel

zamala docenia znaczenie reklamy, skutkiem czego publiczność niema możliwości zaznajomienia się z danymi artykułami. Kupiec polski musi brać przykład z zachodu i jaknajwięcej reklamować a ogłoszenie nawet — — — najmniejsze w

„Przeglądzie Pomorskim”

zapewnia interesantom

pożądany skutek!

Służąca

najchętniej ze wsi, umiejąca gotować i do wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Restauracja i skład kolonjalny.

León Brzuszkiewicz
 ul. Szewska 45.

Druki

wszelkiego rodzaju wykonuje gustownie szybko i tanio

Drukarnia
Przemysłowa.



Makulatury
 (stare gazety)

funt 40 groszy
 oddaje

Skład Papiera
 Druk. Przemysłowej



Karoserie

na samochody ciężarowe, autobusowe i osobowe,

wykonuje solidnie przy przystępnych cenach

L. Skalski, Toruń, Prosta 22
 Zakład budowy wozów i wyrobów drzewnych.

Nagrodzone na wystawie w Toruniu 1918 r.



MINORKI CZARNE!

JAJA - sadzonki

tej rasy odda sztukę za 60 groszy

Kurt Marquardt

oberża i skład spożywczy.
 Kamionka, poczta Turzno pow. Toruń.

Rodacy, żądajcie wszędzie tylko wyroby krajowe!